

Podatek dochodowy od osób fizycznych – dotychczasowy paradygmat

Personal Income Tax: the hitherto-prevalent paradigm

prof. dr hab. Witold Modzelewski

Profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Prezes Instytutu Studiów Podatkowych

Streszczenie

Koncepcje powszechnego podatku dochodowego od osób fizycznych mogą być tworzone na podstawie co najmniej dwóch przeciwstawnych paradygmatów:

- 1) podatku regresywnego, który wysoko opodatkowuje dochody ze stosunku pracy oraz ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego (głównie renty i emerytury) poprzez uzależnienie podatku od wysokości przychodów, a nie dochodów, oraz opodatkowuje rzeczywiste dochody (a nie przychody) z szeroko pojmowanej działalności gospodarczej – przez to podatek nawet formalnie posługujący się stawkami progresywnymi jest w rzeczywistości podatkiem regresywnym;
- 2) podatku proporcjonalnego lub nawet progresywnego, który nie dyskryminuje niskich dochodów poprzez opodatkowanie dochodów rzeczywistych lub zastosowanie relatywnie wysokiego minimum wolnego, zwłaszcza do dochodu ze stosunku pracy oraz rent i emerytur.

Podatek będący podstawą pierwszego paradygmatu zapewnia jednak dużo wyższą efektywność fiskalną i większy wpływ budżetowy w porównaniu do modelu drugiego. Różnice mogą wynosić od 30% do 45% w zależności od wysokości minimum wolnego i stawek.

Ukształtowany przez minione 30 lat, obowiązujący w Polsce podatek dochodowy od osób fizycznych został utworzony na podstawie pierwszego z powyższych paradygmatów; przyjęcie drugiego paradygmatu spowoduje istotny spadek wpływów budżetowych.

Słowa kluczowe: podatki dochodowe, podatek dochodowy od osób fizycznych, podatek regresywny.

Summary

The concepts of common personal income tax can be developed based on at least two contradicting paradigms:

- 1) regressive tax, being a high tax on employment income and on national insurance/social security (mainly, pensions and retirement pensions), whose amount is based upon the amount of revenue rather than income, and the taxation of real income (rather than revenue) from business activities/operations (as a broad concept). Hence, a tax that formally uses progressive rates is, in effect, a regressive tax;
- 2) prorated or even progressive tax that does not discriminate low income, this through taxation on real income or resulting from application of a relatively high exempt minimum, particularly with regard to employment income and pensions/retirement pensions.

The tax forming the basis of the former paradigm ensures a much higher fiscal efficiency and a higher State revenue budget as compared to the models of the latter: the differences may amount to 30% to 45%, depending on the exempt minimum amount and the rates.

The CIT presently in force in Poland, as it has developed over the last thirty years, was formed on the basis of the former mentioned paradigm. Implementation of the other model would have caused an essential decrease in the budgetary revenue.

Keywords: income tax(es), personal income tax, regressive tax.

1. Rozpoczęta w tym roku przez polityków (a nie lobbystów – warte odnotowania) dyskusja na temat zmiany zasadniczej koncepcji podatku dochodowego od osób fizycznych jest wydarzeniem bez precedensu w całym minionym trzydziestolecu. Przypomnę, że przez pierwsze 2 lata tzw. radykalnej transformacji ustrojowej (okres od 1990 do 1991 r.) obowią-

zywało formalnie stare „socjalistyczne” ustawodawstwo dotyczące opodatkowania osób fizycznych. Podatki te jednak były powszechnie lekceważone przez podmioty zobowiązane, a władza dewastowała wszystko, co się da, w tym również bezpośrednio opodatkowanie ludności. Już w pierwszym roku owych „eksperymentów” załamały się wpływy budżetowe,

zresztą nie tylko z tych źródeł. Sabotowanie płacenia podatków było również odpowiedzią na faktyczną grabież majątku, a zwłaszcza oszczędności wszystkich obywateli, które zostały odebrane w wyniku zainicjowanej i sterowanej przez władze wysokiej inflacji bez równoczesnego wprowadzenia jakichkolwiek środków zabezpieczających zgromadzone w bankach środki, np. poprzez ustawową waloryzację depozytów¹. Wrogość ówczesnej władzy do majątku i dochodów obywateli oraz wszystkich sektorów gospodarki, w tym także gospodarki prywatnej w rolnictwie i poza rolnictwem, była czymś (pozornie) niepojętym i bezprecedensowym. Jedyną analogię można znaleźć w Polsce w latach bezpośrednio po drugiej wojnie światowej, gdy ówczesne władze niszczyły sektor prywatny, zwłaszcza w tzw. bitwie o handel (rok 1948). Wrogiem dla władzy w latach 1989-1991 był oczywiście przemysł państwowy i spółdzielczy oraz zatrudnieni w nim pracownicy. Mimo nachalnej, trwającej do dziś propagandy, występującej w mediach kryptocenzury oraz skutecznego eliminowania z publicznego dyskursu wszystkich, którzy nie powtarzają obowiązujących w tym zakresie ocen, od początku można było się domyślać, że najważniejsze cele ówczesnej polityki podatkowej to deindustrializacja („odprzemysłowienie”) naszego kraju, masowa przecena aktywów, stworzenie masowego bezrobocia wysokokwalifikowanych robotników i zmuszenie ich poprzez powszechną i głęboką pauperyzację do emigracji zarobkowej (Stara Europa już wtedy była w stanie wchłonąć dowolną liczbę biednych, lecz chętnych do pracy białych emigrantów).

Niejako ukoronowaniem tej polityki była ówczesna koncepcja podatku dochodowego od osób fizycznych, którą ostatecznie uchwalono w dniu 26 lipca 1991 r., a weszła w życie z dniem 1 stycznia 1992 r.² Przypomnę jej podstawowe założenia:

- 1) wynagrodzenie ze stosunku pracy wypłacane przez pracodawców oraz renty i emerytury wypłacane przez organy rentowe były jednorazowo ubruttowione o kwotę, która miała pokryć zaliczkę na nowy podatek; miesiącem bazowym tego ubruttowienia były wynagrodzenia (należne) za wrzesień 1991 r.;
- 2) następował skokowy wzrost kosztów wynagrodzeń (z perspektywy pracodawcy) o kwotę owego ubruttowienia;
- 3) jednocześnie likwidowano w tzw. sektorze uspołecznionym (podmioty państwowe i spółdzielcze) podatek od płac obciążający pracodawców (20% funduszu płac), co części z nich rekompensowało wzrost wydatków płaconych z tytułu ubruttowienia;
- 4) likwidowano obowiązujący od wielu lat (1949 r.) podatek od wynagrodzeń (obciążający głównie dochody z tytułu umów o dzieło i umów zlecenia), podatek wyrównawczy (obowiązujący od 1975 r.) oraz podatek dochodowy obciążający pozarolniczą, a nawet częściowo rolniczą działalność gospodarczą (obowiązujący od 1972 r.) o charakterze prywatnym („nieuspołecznionym”);
- 5) względem przychodów z tytułu rent, emerytur i innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego nowy podatek był (i jest) tylko z nazwy podatkiem dochodowym, a w rzeczywistości był (i jest) podatkiem przychodowym (brak prawa do odliczenia kosztów uzyskania przychodów);
- 6) względem wynagrodzeń ze stosunku pracy (we wszystkich sektorach gospodarki) podatek ten również był (i jest)

tylko z nazwy podatkiem dochodowym, a w rzeczywistości był (i jest) podatkiem przychodowym, przy czym w tym przypadku wprowadzono symboliczną formę kosztów uzyskania przychodów w formie kwotowej, będącej – co warto przypomnieć – równoważnością kosztu zakupu biletu miesięcznego na wszystkie linie autobusowe w Warszawie;

- 7) dla innych głównych źródeł przychodu w nowym podatku, w tym zwłaszcza przychodu z szeroko pojętej działalności gospodarczej, wprowadzono „prawdziwy” podatek dochodowy, przy bardzo pojemnej definicji kosztów uzyskania przychodów z tego źródła;
- 8) nie wprowadzono rzeczywistego oraz istotnego z punktu widzenia obywateli minimum wolnego od podatku, które choć trochę łagodziłoby rażącą wręcz dyskryminację dochodów ze źródeł wymienionych w pkt 5 i 6;
- 9) stawki podatku miały formalnie charakter progresywny (20%, 30% i 40%), przy zachowaniu początkowo tylko jednej formy zryczałtowanej tego podatku, która była przeznaczona dla przychodów z działalności gospodarczej (tzw. karta podatkowa³).

Podsumowując: ogólna koncepcja tego podatku miała na celu podatkową dyskryminację dochodów ze stosunku pracy oraz świadczeń z ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego (rent i emerytur), a także podatkowe faworyzowanie, wręcz uprzywilejowanie dochodów z innych źródeł, w tym zwłaszcza z pozarolniczej działalności gospodarczej oraz części przychodów z działalności wykonywanej osobiście (przychody uzyskane z umów o dzieło oraz umów zlecenia).

Był to jednak model o wysokiej efektywności fiskalnej dzięki wprowadzeniu obowiązków płatników, którzy obliczają, pobierają i płacą zaliczki na ten podatek, przede wszystkim ze źródeł przychodów, o których mowa w pkt 5 i 6.

Przez kolejne dziesięciolecia omawiany podatek był drugim w strukturze dochodów budżetowych źródłem wpływów, a palmę pierwszeństwa ma podatek od towarów i usług.

2. Tym samym powstał swoisty paradygmat podatku dochodowego od osób fizycznych, który – mimo tysięcy zmian w treści przepisów prawa (nikt ich dokładnie nie policzył) – przetrwał kolejne 30 lat, czyli bardzo długo. Jego treścią jest:

- 1) **regresywny charakter podatku** – co oznacza zmniejszającą się relację kwoty efektywnie płaconego zobowiązania podatkowego do dochodu podatników (nie przychodu). Przy czym dochód ten należy rozumieć nie w sensie formalnym, tylko merytorycznym: jest to nadwyżka przychodów nad kosztami ich uzyskania. Jeśli w prawnopozytywnej wersji podatku dochodowego dochód z danego źródła jest opodatkowany w ten sposób, że podatnik nie może odliczyć od przychodu rzeczywistych kosztów uzyskania przychodów, czyli zobowiązanie podatkowe powstaje nawet wówczas, gdy występuje przychód, ale nie występuje dochód, podatek ten staje się podatkiem majątkowym obciążającym poniesione wydatki;
- 2) **dyskryminacyjny charakter podatku** względem niektórych źródeł przychodów (ze stosunku pracy, rent i emerytur). Dyskryminacja w tym zakresie wynika wprost z przepisów prawa podatkowego. Jednocześnie podatek ten ma szczególnie dyskryminacyjny charakter względem niskich dochodów, jeżeli dochody te idą w parze z niskimi

przychodami: wraz ze wzrostem skumulowanych dochodów, które wiążą się z wysokimi przychodami, zmniejsza się relacja zobowiązania podatkowego do przychodu i zbliża nawet do zera. Wiąże się to również z nieporównywalnie większą możliwością ucieczki od opodatkowania podatników osiągających wysokie przychody oraz wysokie dochody. Możliwości te są w istotnej części faktycznie wykorzystywane, a władze z reguły tolerowały i nadal tolerują ten proceder;

3) **antypracowniczy charakter podatku** – przychody i dochody uzyskane ze wszystkich form stosunku pracy są efektywnie opodatkowane, nawet gdy obiektywnie nie ma dochodu, a podatnik osiąga przychody z tego źródła. Lecz nie tylko: jeśli porówna się obowiązujące w tym podatku zasady opodatkowania dochodu w związku ze świadczeniem usługi przez osobę fizyczną w zależności od tytułu prawnego uzyskanych z tego tytułu przychodów, relacje wysokości opodatkowania przedstawiają się w sposób następujący:

- a) najwyższej opodatkowany jest dochód w przypadku, gdy usługa jest wykonana na podstawie stosunku pracy,
- b) niżej opodatkowany jest dochód uzyskany na podstawie umowy zlecenia (o dzieło), bo są wyższe zryczałtowane koszty uzyskania przychodów oraz możliwość odliczenia rzeczywistych kosztów, jeśli ich kwota byłaby wyższa od ryczałtu,
- c) najniżej opodatkowane albo w ogóle nieopodatkowane są dochody z działalności gospodarczej, gdzie podatnik nie tylko może uwzględnić poniesione z tego tytułu rzeczywiste koszty uzyskania przychodów, lecz również może ponieść stratę, którą może odjąć od przysiężnych dochodów z tego źródła.

W przypadku tytułów prawnych, o których mowa w lit. a i b strata jako taka *ex lege* nie występuje, mimo że w sensie merytorycznym obiektywnie może wystąpić;

4) **wewnętrzna asymetria zasad poboru podatku** preferująca przychody z działalności gospodarczej. Podatek od dochodów z działalności gospodarczej jest obliczany i wpłacany samodzielnie przez podatników, a podatek od dochodów uzyskanych ze stosunku pracy, krajowych rent i emerytur oraz umów zlecenia (o dzieło) jest obliczany i pobierany przez płatników, co w znakomity sposób ogranicza możliwość ucieczki od opodatkowania.

3. Powyższy paradygmat podatku dochodowego od osób fizycznych łączy wysoką efektywność fiskalną z wyjątkową wręcz niesprawiedliwością (nawet w sensie prawnym). Konieczność jego zasadniczej zmiany wynika z następujących przesłanek:

- 1) dyskryminacja podatkowa dochodów ze stosunku pracy przy relatywnie niższym w stosunku do państw Starej Europy poziomie przychodów z tego źródła pośrednio stymuluje masową emigrację zarobkową, która jest jedną z największych katastrof historycznych minionego trzydziestolecia;
- 2) trzeba usunąć wszystkie istotne sprzeczności ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. z Konstytucją RP⁴, w tym zwłaszcza przepisy narzucone zasadą równości. Ta sama czynność podatnika, z której tytułu uzyskuje on przychody, nie może być opodatkowana w różny sposób w zależności od tytu-

łu prawnego łączącego podatnika z podmiotem zlecającym wykonanie tej czynności;

3) konieczne jest przekształcenie tego podatku z modelu regresywnego w proporcjonalny lub nawet progresywny w sensie materialnym.

Nowy paradygmat wiązać się będzie jednak z obniżeniem efektywności fiskalnej tego podatku, bo skutki budżetowe eliminacji regresji nie zrównoważą powstałych z tego tytułu ubytków we wpływach budżetowych.

4. Ukształtowanie wizji powszechnego opodatkowania dochodu osób fizycznych jest z oczywistych względów czymś bardzo mocno złożonym od strony przedmiotowej. Kryterium podmiotowe jest tu oczywiste: osoba fizyczna jest najistotniejszym podmiotem prawa podatkowego i najważniejszym rodzajem podatnika, a wszystkie inne formy podmiotowości mają obiektywnie pomocnicze i uzupełniające znaczenie. Przecież „dochód” dla celów podatkowych definiowany w sensie ekonomicznym (czyli nadwyżka przychodów nad kosztami ich uzyskania) może osiągać tylko osoba fizyczna.

Dochody osób prawnych, a tym bardziej jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej czy podatników grupowych, są obecnie zjawiskiem statystycznym lub prawnym. Dopóki nie nastąpiło obiektywnie i bezspornie szeroko rozumiane „wzbogacenie” osoby fizycznej, nie wystąpiło zdarzenie istotne z punktu widzenia prawa podatkowego. Oczywiście w sensie prawnym można i nawet należy opodatkować statystyczne dochody tych podmiotów, lecz jest to głównie podyktowane względami pragmatycznymi. Podatników tych jest nieporównywalnie mniej niż osób fizycznych, są oni obowiązani do prowadzenia określonych urzędów ewidencyjnych oraz posiadają mniejszy lub większy aparat zarządczy, który może obsłużyć rozliczenia podatkowe oraz ewentualnie ponieść odpowiedzialność za wadliwość tych rozliczeń.

Istnieją w zasadzie trzy przeciwstawne koncepcje opodatkowania dochodu tych podmiotów:

- 1) opodatkowanie dochodu statystycznego (prawnego), niezależnie od tego, w jaki sposób dochód ten został rozdysponowany lub nierozdysponowany na rzecz osób fizycznych albo innych podmiotów;
- 2) opodatkowanie wyłącznie tej części nadwyżki przychodów nad kosztami ich uzyskania, która jest definitywnie rozdysponowywana (nieodpłatnie transferowana) na rzecz osób fizycznych;
- 3) zryczałtowane opodatkowanie dochodu w relacji do przychodów tych podmiotów. W tej koncepcji zakłada się, że podmioty z tej grupy zawsze (z definicji) osiągają dochody, a jeśli nie, to nie powinny istnieć, względnie będą w stanie przerzucić ciężar tej podatkowej „prowizji” na inne podmioty (opodatkowanie pośrednie osób fizycznych). Oczywiście kluczem do wprowadzenia tej koncepcji jest określenie definicji przychodu dla potrzeb podatkowych, która może być przecież różna.

W przypadku opodatkowania dochodu osób fizycznych problem jest tylko pozornie podobny, ale w rzeczywistości inny:

- 1) po pierwsze, można przyjąć wręcz przeciwstawne koncepcje kosztów uzyskania przychodu przez te podmioty: od minimalistycznej (zamknięta lista rzeczywistych wydat-

ków niezaspokajających potrzeb osobistych podatnika i osób z nim związanych) do bardzo szerokiej (każdy wydatek, który jest ponoszony po to, aby uzyskać przychód, w tym zaspokoić potrzeby osobiste, jest uwzględniany jako podatkowy koszt uzyskania przychodu);

- 2) po drugie, fakt bezzwrotnego i nieodpłatnego rozdysponowania dochodu przez osobę fizyczną na rzecz innych podmiotów, a przede wszystkim innych osób fizycznych, nie ma co do zasady znaczenia podatkowego (w pierwotnej koncepcji może mieć decydujące znaczenie). Osoba fizyczna może dzielić swoje zasoby, tj. odpłatnie i nieodpłatnie przekazywać je osobom trzecim w sposób całkowicie swobodny – należy to do podstawowych obywatelskich praw podmiotowych⁵;
- 3) po trzecie, przychód definiowany w sposób kasowy z istoty zwiększa majątek podatnika i jego uzyskanie jest szeroko rozumianą akumulacją (brak wydatkowania), która może być naturalną konsekwencją bytu osoby fizycznej, podobnie jak najszerszej pojęte wydatkowanie (rozdysonowanie) tych przychodów jest naturalną konsekwencją uzyskania przychodu. Nie ma to w sensie obiektywnym znaczenia podatkowego w przypadku, gdy mówimy o opodatkowaniu dochodu tych podmiotów (a nie majątku).

Aby podatek dochodowy od osób fizycznych miał wysoką efektywność fiskalną i był istotnym źródłem dochodów budżetowych, muszą być spełnione co najmniej cztery istotne przesłanki:

- 1) co do zasady wszyscy podatnicy w następstwie uzyskania przychodów są uznani za uzyskujących dochody, czyli są oni obciążeni wstępnie w systemie quasi-prowizyjnym – uzależnionym od uzyskania przychodów, a nie dochodów;
- 2) należy powszechnie wprowadzić instytucję płatnika, który byłby obowiązany do obliczenia i pobierania zaliczek (podatku) już w momencie uzyskania przychodu przez podatnika, który to przychód jest jednocześnie wydatkiem płatnika;
- 3) należy ograniczyć przedmiotowo lub zryczałtować koszty uzyskania przychodów poza zakresem przychodów z tytułu działalności gospodarczej, przez co dochody uzyskiwać będą wszyscy lub prawie wszyscy podatnicy;
- 4) nie należy wprowadzać minimum wolnego w tym podatku lub należy je ustalić na niskim poziomie, tak by nie nadać mu powszechnego charakteru.

Jeśli spełnione będą powyższe przesłanki, podatek ten będzie jednak bliższy podatkowi przychodowemu; nie musi się również posługiwać wysokimi (formalnie) stawkami.

Spełniający powyższe kryteria podatek dochodowy jest w rzeczywistości podatkiem regresywnym w relacji do dochodów (w relacji do przychodów jest podatkiem proporcjonalnym, a nawet może być podatkiem progresywnym). Przedsiębiorcy uzyskujący przychody z działalności gospodarczej jednak są opodatkowani w relacji do dochodów, które w tym zakresie mogą być nawet wyższe od przychodów, przez co obowiązujące tu stawki progresywne mają tylko potencjalne znaczenie fiskalne. Inaczej mówiąc, efektywność fiskalna podatku jest w istotnym stopniu uzależniona od dyskryminacji podatkowej dwóch największych grup podatników, którymi są pracownicy oraz osoby uzyskujące przychody z ubezpieczenia i zabez-

pieczenia społecznego (rent i emerytur). Jest bezspornie historycznym fenomenem, że podatek dochodowy od osób fizycznych, obowiązujący przez ostatnie 30 lat, nie był kontestowany politycznie ani nie zarzucano mu niezgodności z konstytucyjną zasadą równości. Miał jednak jeden wręcz dewastacyjny skutek: dyskryminuje on przychody osób będących pracownikami, przez co skutecznie zwiększa koszty pracy dla pracodawców, a jednocześnie skutecznie ogranicza realne dochody konsumentów.

5. Aby zapewnić przynajmniej proporcjonalność, a wręcz progresję opodatkowania dochodu wszystkich osób fizycznych, co oznacza przekształcenie tego podatku regresywnego w proporcjonalny, a nawet łagodnie progresywny, należy przede wszystkim opodatkować dochody ze stosunku pracy oraz ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego (rent i emerytur) w sposób bezpośredni, a nie pośrednio poprzez zryczałtowany podatek („prowizję”) liczony od całości lub części przychodów. Bezpośrednie opodatkowanie dochodów można osiągnąć poprzez:

- 1) prawo do odliczenia kosztów uzyskania przychodów z tych źródeł;
- 2) w sposób uproszczony – wprowadzenie minimum wolnego, będącego swoistym substytutem odliczenia rzeczywistych kosztów uzyskania przychodów;
- 3) połączenie powyższych dwóch metod – podatnik ma prawo odliczyć rzeczywiste koszty uzyskania przychodów lub odliczyć ich zryczałtowaną kwotę w relacji do przychodów, będącą swoistym minimum wolnym (zasada ta ma zastosowanie w przypadku przychodów z umów o dzieło lub umów zlecenia z powodzeniem od 30 lat).

Koncepcja minimum wolnego (ad 2) może mieć dwie postacie:

- a) podmiotowy charakter w wysokości kwotowej, która ma zastosowanie do niektórych (ściśle określonych) źródeł przychodów;
- b) przedmiotowy charakter w wysokości procentowej lub procentowo-kwotowej w relacji do przychodów z tytułu niektórych źródeł.

Należy podkreślić, że w podatku dochodowym od osób fizycznych minimum wolne nie może i nie powinno mieć charakteru powszechnego, czyli nie może dotyczyć wszystkich źródeł przychodów. Tzw. dochody pasywne, tj. uzyskiwane przez podatnika bez jakiegokolwiek zaangażowania jego sił i czasu (dywidendy i inne udziały w zyskach podmiotów będących podatnikami podatku dochodowego od osób prawnych, darowizny, donacje i inne nieodpłatnie przyznawane świadczenia, np. fundowane stypendia dla twórców lub badaczy), nie powinny być objęte przywilejem z tytułu zastosowania minimum wolnego; co najwyżej te dochody mogą być zwolnione od podatku, jeśli jest to uzasadnione z innych powodów. Minimum wolne może być jednak zastosowane do dochodów z działalności gospodarczej opodatkowanych na zasadach ogólnych (rzeczywisty dochód wynikający z uwzględnienia równie rzeczywistych kosztów uzyskania przychodów). Jeśli jednak minimum wolne w stosunku do innych źródeł będzie substytutem braku prawa podatnika do odliczenia kosztów uzyskania przychodu (w wysokości tego minimum były faktycznie ukryte zryczałtowane koszty uzyskania przychodu), to w przypadku przychodów z działalności gospodar-

czej powinno być ono określone na dużo niższym poziomie, bo ma tu inną misję oraz sens ekonomiczny i społeczny.

6. W konkluzji należy stwierdzić, że odejście od regresywnego na rzecz proporcjonalnego lub nawet progresywnego opodatkowania dochodów osób fizycznych wiązać się musi ze znacznym obniżeniem efektywności fiskalnej tego podatku, a tym samym wpływów budżetowych.

Przypisy

- ¹ Prawna ochrona wartości realnej depozytów oszczędnościowych osób fizycznych w przypadku braku umiejętności ograniczania zjawisk inflacyjnych przez władze publiczne należy do kanonów zachowań państwa prawnego.
- ² Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm., dalej: ustawa z dnia 26 lipca 1991 r.
- ³ Zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów z działalności gospodarczej został wprowadzony dopiero w 1993 r.
- ⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- ⁵ Przyjęcie albo odrzucenie zasady, że nie podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych lub są zwolnione od tego podatku wydatki na utrzymanie osób bliskich podatnika stanowi jeden z najważniejszych dylematów tego podatku.

Bibliografia

Literatura

Jendraszczyk M., *Pozarolnicza działalność gospodarcza w orzeczeniach sądów administracyjnych i interpretacjach indywidualnych*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 5.

- Jendraszczyk M., *Wycofanie i zmniejszenie kapitału w spółce komandytowej – skutki w podatku dochodowym od osób fizycznych*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 2.
- Kiszka J., *Opodatkowanie dochodów członka zarządu spółki osiągniętych na podstawie kontraktu menedżerskiego*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 7.
- Komentarz do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych*, W. Modzelewski (red.), wyd. 16, Warszawa 2021.
- Kuśmierczyk M., *Zwolnienie z opodatkowania przychodów osiągniętych ze sprzedaży nieruchomości rolnych jako wyjątek od zasady, który powinien być interpretowany ściśle*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2020, nr 8.
- Słomka M., *Opodatkowanie akcji w ramach programu motywacyjnego*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 4.
- Słomka M., *Zwolnienie od podatku świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych a kryterium socjalne*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2020, nr 8.
- Słomka M., *Zwolnienie z opłaty czesnego – czy powstaje przychód dla studenta?*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2020, nr 10.
- Wawrzonkiewicz K., *Określenie skutków podatkowych sprzedaży nieruchomości w podatku dochodowym od osób fizycznych*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2021, nr 7.
- Zagórski M., *Definicja kosztów uzyskania przychodów na gruncie podatku dochodowego od osób fizycznych*, „Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych” 2020, nr 10.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 1128 ze zm.